

Nie zostało nam już nic – Krzysztof Krawczyk

Okruch wspomnień pod powiekę wpadł
Niepotrzebny jak wczorajsza łza
Znużonemu sercu spokój skradł
I marzenia poniósł w gorzką dal

Nie zostało nam już nic
Tylko słowa tylko łzy
W serialowy dramat
Zmienił się nasz film
Nie zostało nam już nic
W przemijaniu zwykłych dni
Happy endu urok rozwiął się jak dym

Świat nasz kruchy był jak cień na szkle
Jak nadzieja która moment trwa
Dziś jej obraz widzę jak przez mgłę
Która dzieli i oddala nas

Nie zostało nam już nic
Tylko słowa tylko łzy
W serialowy dramat
Zmienił się nasz film
Nie zostało nam już nic
W przemijaniu zwykłych dni
Happy endu urok rozwiął się jak dym
Nie zostało nam już nic

Tylko słowa tylko łzy
W serialowy dramat
Zmienił się nasz film
Nie zostało nam już nic
W przemijaniu zwykłych dni
Happy endu urok rozwiął się jak dym
Nie zostało nam już nic
Tylko słowa tylko łzy
W serialowy dramat

Zmienił się nasz film
Nie zostało nam już nic
W przemijaniu zwykłych dni
Happy endu urok rozwiął się jak dym

Rozwiął się jak dym
Rozwiął się jak dym



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych